

POSTANOWIENIE

Dnia 8 lipca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Józef Frąckowiak (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa miasta W.

przeciwko A. [...] spółce z o.o. w W.,

obecnie A. [X] w Ł. i D. spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę,

oraz w sprawie z powództwa wzajemnego A. [...] spółki z o.o. w W., obecnie A. [X]
spółki akcyjnej w Ł.

przeciwko miastu W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 8 lipca 2016 r.,

zażalenia pozwanego (powoda wzajemnego)

na wyrok Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 27 maja 2015 r., sygn. akt I ACa [...],

**uchyla zaskarżony wyrok w pkt I. 1 i pkt II i pozostawia
rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego
w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Po rozpoznaniu apelacji powoda/ pozwanego wzajemnego - miasta W. Sąd Apelacyjny w [...], zaskarżonym przez pozwanego/powoda wzajemnego - A. [X] S.A (następcy prawnego A. [...] sp. z o.o.) wyrokiem z dnia 27 maja 2015 r.:1) co do pozwu głównego - uchylił wyrok Sądu Okręgowego w W. z dnia 11 lipca 2014 r. w zakresie kwoty 81 615,05 złotych wraz z ustawowymi odsetkami i w tej części przekazał sprawę Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego oraz oddalił apelację w pozostałej części; 2) co do pozwu wzajemnego - uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Orzeczenie, co do uchylonej części wyroku Sądu pierwszej instancji wiązało się z faktem, że Sąd Apelacyjny uznał, że apelacja okazała się zasadna w całości w zakresie powództwa wzajemnego oraz częściowo, gdy chodzi o powództwo główne. Zdaniem Sądu Apelacyjnego brak zapewnienia przez pozwanych automatycznego wyliczenia SLA nie mógł stanowić podstawy do odstąpienia przez powoda (zamawiającego) od umowy, a tym samym do naliczenia kar umownych przewidzianych na wypadek opóźnienia w realizacji usługi usuwania awarii. W związku z powyższym, uzasadnione było oddalenie przez Sąd Okręgowy powództwa miasta W. o zapłatę kar umownych naliczonych za opóźnienie w realizacji obsługi zgłoszeń awarii systemu, na podstawie § 16 ust. 1 pkt 3a umowy stron.

Sąd Apelacyjny wskazał jednak, że Sąd pierwszej instancji oddalając z tej przyczyny powództwo w całości pominął, że w ramach dochodzonego odszkodowania, powód żądał także kar umownych za 13 - dniowe opóźnienie w rozpoczęciu wykonywania umowy. Powód twierdził bowiem, że mimo obowiązywania umowy już od dnia 23 grudnia 2009 r., pozwani przystąpili do jej wykonywania dopiero 6 stycznia 2010 r. Powód obciążył pozwanego karę umowną za to opóźnienie notą księgową nr [...] z dnia 1 marca 2010 r. Ponieważ określona w niej kwota - 349.479,84 zł obejmowała 39 dni opóźnienia, za 13 dni opóźnienia kara wynosiła 116 493,27 zł. Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko pozwanych, iż z

uwagi na datę początkową obowiązywania umowy (okres świąteczny) oraz konieczność wcześniejszego uzyskania przez wskazanych w umowie pracowników pozwanych z Biura Ochrony Urzędu m. W. upoważnienia do przetwarzania danych osobowych w tym Urzędzie, obiektywna możliwość rozpoczęcia wykonywania umowy istniała od 27 grudnia 2009 r., a zatem ewentualne opóźnienie pozwanych może być rozpatrywane począwszy od tej daty, tj. za 9 dni, a zatem w zakresie kwoty 80 649 zł. W tej części wyrok podlegał uchyleniu i przekazaniu do ponownego rozpoznania. Sąd Apelacyjny popełnił pomyłkę rachunkową wskazując w swym wyroku szerszy zakres uchylenia, a mianowicie kwotę 81 615,05 zł, która jest jednak podana błędnie.

Skoro Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty tego roszczenia powoda (nie poczynił w tym zakresie żadnych ustaleń faktycznych ani nie dokonał oceny prawnej żądania), mimo że strony przedstawiały argumentację i dowody na potwierdzenie swych sprzecznych stanowisk w tym zakresie, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c., wyrok w tej części podlegał uchyleniu.

Gdy chodzi o powództwo wzajemne zgodzić się należy ze skarżącym, że Sąd pierwszej instancji praktycznie w żaden sposób nie tylko nie uzasadnił, ale i nie ustalił podstawy faktycznej i prawnej, usprawiedliwiającej uwzględnienie tego powództwa. Nie jest, bowiem dostatecznym uzasadnieniem takiego rozstrzygnięcia wskazanie, że jest ono konsekwencją uznania, że odstąpienie przez m. W. od umowy nie wywarło skutku prawnego. Wskazać należy, iż pozwany/ powód wzajemny dochodził zapłaty sumy 1 066 398,86 zł z różnych tytułów (zapłaty za wykonane usługi zgodnie z wystawionym fakturami, bezpodstawnie uzyskanej korzyści w związku z udzieloną powodowi gwarancją, oraz odszkodowania). Sąd pierwszej instancji w żaden sposób się do tych podstaw żądania nie ustosunkował, ani nawet nie poczynił w tym zakresie ustaleń faktycznych, a zatem nie rozpoznał istoty sprawy. Dlatego też i w tym zakresie zaskarżony wyrok podlegał na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. uchyleniu i przekazaniu do ponownego rozpoznania.

W zażaleniu pozwany/ powód wzajemny zarzucił naruszenie przepisu art. 386 § 4 wraz art. 328 § 2 k.p.c. przez błędne uznanie, iż Sąd Okręgowy w W. nie rozpoznał istoty sprawy, podczas gdy z treści uzasadnienia wyroku SO

wynika, że Sąd ten rozpoznał wszystkie sporne między stronami kwestie konieczne do rozstrzygnięcia o żądaniach stron, a ewentualne uchybienie Sądu Okręgowego sprowadzało się do niedostatecznego podkreślenia w uzasadnieniu jego wyroku, że pozostałe przesłanki warunkujące o rozstrzygnięciu o roszczeniach stron były między stronami bezsporne, i w konsekwencji bezpodstawne uchylenie wyroku SO w zaskarżonym zakresie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Nierozpoznanie istoty sporu, w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c., zachodzi wówczas, gdy sąd nie rozpoznał zgłoszonego roszczenia, tzn. nie ustalił okoliczności faktycznych wskazywanych w pozwie oraz nie odniósł się do podstawy prawnej roszczenia. Gdy chodzi o powództwo wzajemne, to rację ma skarżący, że Sąd Okręgowy rozpoznał roszczenie pozwanego, lecz w uzasadnieniu dał temu wyraz przez zbyt lakonicznie stwierdzenie, iż uznanie za bezzasadne roszczeń powoda o zapłatę kary umownej, w konsekwencji prowadzi do uwzględnienia powództwa wzajemnego. Sąd Apelacyjny bez trudu, korzystając z ustaleń i ocen dokonanych przez Sąd Okręgowy mógł ocenić, czy składające się na powództwo wzajemne roszczenia pozwanego oparte na różnych podstawach prawnych były zasadne. Każde z tych roszczeń było związane wyraźnie z naliczeniem przez powoda kar umownych, do czego, jak uznał słusznie Sąd Apelacyjny, powód nie miał prawa, albo oparte na stwierdzeniu, że usługi, do których pozwany był zobowiązany na podstawie łączącej strony umowy nie były świadczone, które to stwierdzenie nie zostało potwierdzone, co ustalił Sąd Okręgowy, a co akceptował Sąd Apelacyjny. Jeżeli roszczenie powoda z tytułu kar umownych okazało się bezzasadne, to tym samym brak było podstaw do zatrzymania przez powoda przekazanej mu kaucji, którą zaliczył on na poczet kar umownych. Także w zakresie roszczeń odszkodowawczych pozwanego oraz roszczenia o zapłatę wynagrodzenia należnego pozwanemu materiał zebrany w sprawie pozwalał na ocenę, czy skoro powód nie miał prawa do odstąpienia od umowy oraz do naliczania kar umownych potrącenia dokonane przez powoda były bezzasadne, a co za tym idzie powództwo wzajemne pozwanego zasługiwało na uwzględnienie. Jeżeli materiał dowodowy zebrany w sprawie pozwala zweryfikować, czy rozstrzygnięcie sądu I instancji jest prawidłowe, to pomimo zbyt lakonicznego

uzasadnienia takiego rozstrzygnięcia, brak podstaw do stwierdzenia, że sąd ten nie rozpoznał istoty sprawy. Sąd Apelacyjny wskazał zaś, że powodem uchylenia wyroku Sądu Okręgowego, w zakresie powództwa wzajemnego było nierozpoznanie istoty sprawy, z tego względu jego wyrok w tym zakresie należało uchylić.

W zakresie powództwa głównego także brak podstaw do stwierdzenia, że Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy. Sąd Okręgowy ustalił, że pozwany w okresie od 27 grudnia 2009 r. do 6 stycznia 2010 r. pozostawał w gotowości do świadczenia usług, zgodnie z wiążącą strony umow. Sąd Apelacyjny na podstawie zeznań świadków będących pracownikami powoda oraz pozwanego, które stanowią część materiału dowodowego, mógł dokonać weryfikacji stanowiska Sądu Okręgowego. W razie konieczności mógł, także uzupełnić materiał dowodowy. Wobec tego uchylenie sprawy do ponownego rozpoznania nie znajduje podstaw w art. 386 § 4 k.p.c., gdyż sąd I instancji ocenił podstawę faktyczną roszczenia powoda w tym zakresie i dokonał oceny prawnej nie znajdując podstaw do naliczenia kar umownych za okres od 27 grudnia 2009 do 6 stycznia 2010 r.

Mając na względzie, że zarzut naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. okazał się zasadny Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok.

aj

[l.n]